

Postanowieniem z dnia 13 maja 2019 r. sprostowano wyrok w ten sposób, że w miejsce słów „na skutek apelacji pozwanego” wpisano „na skutek apelacji pozwanych”.

Sygn. akt I ACa 681/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. H. (1) i J. C. (1)**

przeciwko **T. K., (...) Spółce jawnej w B.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 28 marca 2018 r. sygn. akt I C 1810/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **oddala powództwo,**

b) **zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanych 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanych 19.847 (dziewiętnaście tysięcy osiemset czterdzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie R. H. (1) oraz J. C. (1) prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...) spółka cywilna R. H. J. C. z siedzibą w Z., wniosli o:

1) uznanie za bezskuteczną wobec powodów - R. H. (1) oraz J. C. (1) - umowy sprzedaży ciągnika samochodowego marki V. (...), rok produkcji 2010, numer VIN (...), która to umowa została zawarta w dniu 29 października 2013 roku pomiędzy K. A.(...)- jako sprzedającym, a spółką (...) Spółka jawna z siedzibą w B. (KRS: (...)) jako kupującym oraz stwierdzona fakturą VAT sprzedającego nr (...), w zakresie wierzytelności przysługujących powodom - R. H. (1) oraz J. C. (1) - solidarnie przeciwko dłużnikowi K. A., wynikających z tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział X Gospodarczy z dnia 11 kwietnia 2013 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności i dnia 16 maja 2013 roku (sygn. akt X GNC 192/13);

2) zaznaczenie w wyroku, że służy on ochronie wierzytelności przysługujących powodom - R. H. (1) oraz J. C. (1) - przeciwko dłużnikowi K. A., wynikających z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydanego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział X Gospodarczy w dniu 11 kwietnia 2013 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 16 maja 2013 roku, w sprawie o sygnaturze akt: X GNC 192/13, tj.: należności głównej w kwocie 2.227.868,01 zł wraz z odsetkami ustawowymi:

- co do kwoty 46.891,96 zł - od dnia 1 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 193.490,99 zł - od dnia 10 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 177.285,13 zł - od dnia 17 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 231.587,17 zł - od dnia 24 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 234.785,17 zł - od dnia 31 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 201.290,12 zł - od dnia 7 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 1.142.537,47 zł - od dnia 9 marca 2013 roku do dnia zapłaty;

na dzień wnoszenia niniejszego pozwu opiewającymi na łączną kwotę 860.703,54 zł oraz kosztami procesu w wysokości 32.217,00 zł;

3) zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani w odpowiedzi na pozew wniosli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w punkcie I uznał za bezskuteczną wobec powodów - R. H. (1) oraz J. C. (1) umowy sprzedaży ciągnika samochodowego marki V. (...), rok produkcji 2010, numer VIN (...), która to umowa została zawarta w dniu 29 października 2013 roku pomiędzy K. A.(...)- jako sprzedającym, a spółką (...) Spółka jawna z siedzibą w B. (KRS: (...)) jako kupującym oraz stwierdzona fakturą VAT sprzedającego nr (...);

- w zakresie wierzytelności przysługujących powodom - R. H. (1) oraz J. C. (1) - solidarnie przeciwko dłużnikowi K. A., wynikających z tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział X Gospodarczy z dnia 11 kwietnia 2013 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 16 maja 2013 roku (sygn. akt X GNC 192/13), tj.

a) należności głównej w kwocie 2.227.868,01 zł;

b) wraz z odsetkami ustawowymi:

- co do kwoty 46.891,96 zł - od dnia 1 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;

- co do kwoty 193.490,99 zł - od dnia 10 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 177.285,13 zł - od dnia 17 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 231.587,17 zł - od dnia 24 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 234.785,17 zł - od dnia 31 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 201.290,12 zł - od dnia 7 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
- co do kwoty 1.142.537,47 zł - od dnia 9 marca 2013 roku do dnia zapłaty;

na dzień wnoszenia pozwu opiewającymi na łączną kwotę 860.703,54 zł;

c) oraz kosztami procesu w wysokości 32.217,00 zł; w punkcie II zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 22.564 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...) spółka cywilna R. H. (1) J. C. (1) z siedzibą w Z.. W dniu 30 czerwca 2015 roku doszło do zmiany umowy spółki cywilnej, na mocy której przystąpił do spółki powód J. C. (1), zaś dotychczasowy wspólnik Z. C. wypowiedział swój udział, występując ze spółki z dniem 30 czerwca 2015 roku. W związku z powyższym powodowie dokonali stosownego rozliczenia z występującym wspólnikiem, wyczerpującego jego wszelkie roszczenia z tytułu umowy spółki cywilnej pod firmą (...) spółka cywilna.

(...) Spółka jawna z siedzibą w B., której Wspólnikami są pozwana M. K. (1) oraz pozwany T. K..

Powodowie są wierzycielami K. A., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą(...) w K.. Powodowie w stosunku do K. A. dysponują tytułem wykonawczym, obejmującym nakaz zapłaty z dnia 11 kwietnia 2013 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział X Gospodarczy, zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 16 maja 2013 roku, sygn. akt X GNC 192/13.

Łączne zadłużenie dłużnika w stosunku do powodów wynosi kwotę 2.227.868,01 złotych.

Powodowie w dniu 5 lipca 2013 roku skierowali wniosek o egzekucję należności wynikającej z tytułu wykonawczego wobec K. A.. Egzekucja została skierowana do ruchomości, rachunków bankowych, innych wierzytelności oraz praw majątkowych, a także do nieruchomości dłużnika. Początkowo egzekucję z ruchomości, rachunków bankowych, innych wierzytelności oraz praw majątkowych prowadził M. R. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu (sygn. akt: Km 1551/13). Następnie postępowanie zostało przekazane według właściwości do J. K. - Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kaliszu, który prowadzi egzekucję ze wskazanych powyżej składników majątku dłużnika oraz z należących do niego nieruchomości pod sygnaturą akt: Km 461/14.

Dotychczasowe czynności egzekucyjne nie przyniosły żadnego rezultatu.

Dłużnik K. A. w trakcie toczącego się przeciwko niemu postępowania sądowego oraz egzekucyjnego pozostawał w posiadaniu samochodów dostawczych, wykorzystywanych przy prowadzonej działalności gospodarczej. Samochody te nie były jego własnością, bowiem korzystał z nich w ramach umowy leasingu. Dłużnik w trakcie trwającego postępowania egzekucyjnego zamieścił na portalu aukcyjnym (...) ofertę sprzedaży, m.in. ciągnika siodłowego marki V. (...), rok produkcji 2010, nr (...).

Po ukazaniu się ogłoszenia o sprzedaży ciągnika siodłowego marki V. (...), rok produkcji 2010, nr VIN (...), na portalu aukcyjnym (...) Pozwany T. K. poszukujący w tym czasie ciągnika siodłowego przeglądając serwis aukcyjny natrafił na ogłoszenie K. A. i umówił się z nim telefonicznie na oględziny auta w S..

Pozwany udał się na miejsce wraz ze swoim bratem, M. K. (2). Dłużnik K. A. wskazał trzy ciągniki siodłowe, które mógł na ówczesną chwilę sprzedać. Zgodnie z oświadczeniem sprzedającego K. A., wymieniał on tabor samochodów, po wykupieniu ich na skutek zakończenia umów najmu z firmą (...) sp. z o.o. Pozwany wybrał ciągnik siodłowy marki V. (...), rok produkcji 2010, nr (...).

Po uzgodnieniu ostatecznej ceny, w dniu 30 czerwca 2013 r. T. K. wpłacił zaliczkę sprzedającemu K. A. w kwocie 5.000 zł.

Po kilku dniach sprzedający skontaktował się z pozwanym twierdząc, iż doszło do nieporozumienia, bowiem w rzeczywistości umowa najmu z (...) Sp. z o.o. przedmiotem której był wskazywany ciągnik siodłowy kończy się dopiero za trzy miesiące, zatem dopiero po trzech miesiącach auto będzie mogło zostać sprzedane.

Sprzedający zaproponował wówczas, aby pozwany wpłacił 50.000 zł tytułem zadatku na poczet ceny, strony zaś sporządzą umowę przedwstępną sprzedaży ciągnika siodłowego oraz umowę podnajmu auta na czas oznaczony trzech miesięcy - do momentu zakończenia umowy najmu z (...) Sp. z o.o., a następnie wykupienia samochodu przez K. A..

Pozwany w dniu 5 lipca 2013 roku przełał na wskazane przez sprzedającego konto bankowe kwotę 50 000 złotych tytułem zadatku za ciągnik siodłowy V. (...).r. nr rejestracyjny (...).

Aneks nr (...) z dnia 08 lipca 2013 r. do umowy Najmu nr (...) zawartej w dniu 03 sierpnia 2010 r. pomiędzy K. A., a (...) Sp. z o.o., wynajmująca spółka wyraziła zgodę na oddanie przedmiotu najmu stanowiącego ciągnik siodłowy V. (...), nr ramy (...) do używania przez (...) jako podnajemcy przedmiotu najmu do dnia 30 września 2013 roku.

Następnie pozwana spółka zawarła z K. A. antydatowane na dzień 30 czerwca 2016 roku umowę podnajmu samochodu oraz umowę przedwstępną sprzedaży ciągnika siodłowego marki V. (...) rok produkcji 2010. (...) zostało wydane pozwanym.

Pod koniec sierpnia 2013 roku K. A. skontaktował się z pozwanym T. K. i poinformował go, iż ciągnik siodłowy „jest już spłacony”, zatem strony mogą wykonać umowę przyrzeczoną.

K. A. przesłał pozwanemu drogą mailową fakturę VAT nr (...), a w dniu 29 sierpnia 2013 r. T. K. dokonał przelewu środków na rzecz sprzedającego w kwocie 175 730,00 zł oraz przekazał w gotówce kwotę 4200,00 zł. Sprzedający w chwili zaksięgowania na jego rachunku środków pieniężnych miał wysłać pozwanemu oryginał Faktury Vat nr (...) oraz wydać kartę pojazdu.

Aneks nr (...) z dnia 1 października 2013 roku do umowy podnajmu samochodu z dnia 30 czerwca 2013 roku K. A. oraz Spółka (...) Spółka jawna przedłużyli czas obowiązywania umowy do dnia 29 października 2013 r.

W związku z zadłużeniem z tytułu zawartych pomiędzy (...) sp. z o.o. oraz K. A. umów najmu Wynajmujący wezwał Najemcę pismem z dnia 32 października 2013 roku do uregulowania należności w postaci rat czynszu pod rygorem natychmiastowego zaprzestania dalszej eksploatacji pojazdów będących przedmiotem umów oraz zwrotu tychże pojazdów.

Z uwagi na brak zapłaty, w dniu 24 października 2013 r. reprezentanci spółki (...) Sp. z o.o. namierzili poprzez system (...) przedmiotowy ciągnik siodłowy i zabrali go z parkingu, gdzie parkował jego kierowca.

Pozwany w dniu 25 października 2013 r. otrzymał wiadomość, że kwota całkowitego rozliczenia umów najmu nr (...) (umowy najmu zawierane przez pozwanego z (...) sp. z o.o.) na dzień 25 października 2013 r. wynosiła 74.430,44 EUR BRUTTO. Celem zamknięcia i rozliczenia ww. umów należało wpłacić kwotę 74.430,44 EUR brutto najpóźniej

w dniu 28.10.2013r. W innym przypadku pojazdy o nr rejestracyjnych (...) miały zostać zwrócone tego samego dnia tj. 28.10.2013 do siedziby (...) Sp. z o.o. w K. ul. (...) lub do serwisu (...) Sp. z o.o. Oddział K., ul. (...).

Po przejęciu przez Wynajmującego ciągnika siodłowego, pozwany w dniu 28 października 2013 roku udał się do S., do siedziby sprzedającego, w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji.

Po rozmowie z pozwanym K. A. w ciągu kilku godzin pozyskał gotówkę, wpłacił zaległe raty czynszowe na rzecz (...) Sp. z o.o. W tym samym dniu K. A. zawarł z (...) Sp. z o.o. Aneks nr (...) do umowy Najmu nr (...) zwartej w dniu 3 sierpnia 2010 roku, którym strony potwierdziły rozwiązanie w/w umowy ze skutkiem na dzień 24 października 2014 roku.

Ostatecznie przedmiotowy ciągnik siodłowy został wydany pozwanemu T. K.

Finalnie w dniu 29 października 2013 roku pozwana spółka jawna zawarła z K. A. umowę sprzedaży, na podstawie której nabyła ciągnik samochodowy marki V. (...), rok produkcji 2010, numer VIN (...), przelewem za cenę 234.930,00 zł. Transakcja sprzedaży została stwierdzona fakturą VAT nr (...).

Dłużnik K. A. nie przeznaczył uzyskanych środków na spłatę przynajmniej części zobowiązania wobec powodów.

Pismem z dnia 14 lutego 2014 roku powodowie złożyli wniosek o zobowiązanie dłużnika do wyjawienia majątku. Postępowanie toczy się przed Sądem Rejonowym w Kaliszu Wydział I Cywilny pod sygnaturą akt I Co 494/14. W ramach postępowania dłużnik konsekwentnie odmawiał udzielenia informacji na temat należących do niego składników majątkowych, jak również dowodów ich zbycia. W rezultacie zastosowanych środków przymusu dłużnik przedłożył kserokopie sześciu faktur VAT, w tym faktury VAT nr (...) z dnia 29 października 2013 roku, dokumentującej zbycie ciągnika samochodowego marki V. (...), rok produkcji 2010, numer(...) na rzecz pozwanej spółki jawnej.

Dłużnik prowadzi(...)jednak utracił płynność finansową. Z tytułu prowadzonej działalności posiada zobowiązania na rzecz wielu wierzycieli na łączną kwotę ponad 5.500.000 zł, w tym wobec ZUS oraz Urzędu Skarbowego. Dłużnik nie posiada mienia ruchomego, do którego można by skierować egzekucję. Należący do dłużnika samochód B. (...) został zlicytowany. Pozostałe pojazdy należące do dłużnika zostały przewłaszczone na rzecz banków oraz widnieją na nich zastawy rejestrowe. Egzekucja z rachunków bankowych i wierzytelności okazała się bezskuteczna. Nieruchomość dłużnika o numerze KW nr (...) została zlicytowana, a uzyskana kwota wystarczyła jedynie na koszty postępowania egzekucyjnego i częściowe zaspokojenie wierzyciela hipotecznego. Z kolei druga nieruchomość dłużnika zapisana w KW nr (...) obciążona jest hipoteką na rzecz (...) Banku (...) S.A. w kwocie 1.500.000,00 zł, co wskazuje na możliwość wyłącznie częściowego zaspokojenia wierzyciela hipotecznego w wyniku jej sprzedaży licytacyjnej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji przytoczył art. 527 § 1 k.c. Wskazał, że istnienie wierzytelności powodów nie budzi wątpliwości wobec jej stwierdzenia tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gliwicach Wydział X Gospodarczy z dnia 11 kwietnia 2013 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności tegoż Sądu z dnia 16 maja 2013 roku (sygn. akt: X GNe 192/13). Dalej, w nawiązaniu do art. 527 § 1 k.c. zauważył, że stan pokrzywdzenia obejmuje zarówno taki stan majątku dłużnika, który powoduje niemożność wyegzekwowania należności, jak i taki który powoduje utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela, w czym mieści się wyzbycie składnika majątkowego o znacznej wartości. Otrzymanie przez dłużnika świadczenia majątkowego w zamian za świadczenie będące przedmiotem zaskarżonej czynności, z reguły nie oznacza, iż pokrzywdzenia nie było, w szczególności jeżeli świadczenie, które otrzymał nie było ekwiwalentne (było zaniżone) albo dłużnik otrzymany ekwiwalent zużył w całości lub części na cele inne niż zaspokojenie wierzycieli. Sąd stwierdził, że dłużnik - K. A. wyzbył się majątku o znacznej wartości, bowiem opiekującego na kwotę 234.930,00 złotych. Uczynił to w czasie, gdy część wierzycieli przedsięwzięła już czynności egzekucyjne, a inni kierowali do sądu sprawy o zapłatę. Wyzbycie się składnika majątkowego o znacznej wartości nie tylko utrudniło, ale wręcz uniemożliwiło wyegzekwowanie należności przez wierzycieli. Taki stan utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Pomimo, że na fakturze strony przyjęły przelew jako formę płatności, to jednak w rezultacie kierowanych wówczas do dłużnika K. A. działań egzekucyjnych, w tym zajęć rachunków bankowych, nie doszło do egzekucji środków majątkowych uzyskanych ze sprzedaży. Tym samym dłużnik wyzbył się składnika majątkowego w sposób uniemożliwiający zajęcie egzekucyjne środków pieniężnych

pochodzących z transakcji. Skutkiem jest niewypłacalność dłużnika. Zdaniem Sądu pierwszej instancji czynność sprzedaży pojazdu w sposób oczywisty została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Za spełnioną Sąd uznał też przesłankę skargi paulińskiej w postaci uzyskania wskutek czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią.

Pozwani uzyskali korzyść majątkową w postaci prawa własności ciągnika samochodowego marki V. (...), rok produkcji 2010, numer (...) co jednoznacznie wynika treści faktury VAT nr (...) z dnia 29 października 2013 roku. Sąd stwierdził, że osoba trzecia uzyskuje „korzyść majątkową” w rozumieniu art. 527 k.c. także wtedy, gdy płaci za rzecz nabytą od dłużnika nawet cenę odpowiadającą wartości rynkowej tej rzeczy

Sąd Okręgowy uznał również, iż czynności dłużnika dokonana została ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie), że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność lub utrudnić zaspokojenie się wierzycieli z jego majątku. Pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być przy tym zamiarem dłużnika. Wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Rzeczą obojętną jest zaś kwestia, do którego z wierzycieli przewidywanie dłużnika się odnosiło.

Zdaniem Sądu dłużnik K. A. nie tylko przewidywał pokrzywdzenie wierzycieli, ale wręcz działał z zamiarem wywołania takiego skutku. K. A. wyzbył się majątku o znacznej wartości w postaci taboru samochodowego, w momencie gdy były już kierowane do jego majątku działania egzekucyjne. Uzyskane środki ze sprzedaży ciągnika samochodowego marki V. (...), rok produkcji 2010, numer (...) nie zostały przekazane na spłatę istniejących zobowiązań. Mimo, że strony transakcji sprzedaży zadeklarowały płatność przelewem, to jednak nie odnotowano wpływu ceny sprzedaży na żaden z rachunków bankowych dłużnika K. A., które były wówczas zajęte w ramach działań egzekucyjnych. Mając na uwadze, iż tożsama sytuacja wystąpiła w stosunku do pozostałych zbywanych pojazdów uznać należy, iż K. A. działał z rozmysłem, celem uniknięcia zajęcia egzekucyjnego środków uzyskanych z tytułu otrzymania ceny sprzedaży. Dłużnik nie tylko przewidywał, że jego działania będą skutkować pokrzywdzeniem wierzycieli, ale wręcz do tego dążył.

Przechodząc przesłanki wiedzy osoby trzeciej o tym, że dłużnik działa z pokrzywdzeniem wierzycieli Sąd zauważył, że ustawodawca z posiadaniem przez osobę trzecią wiedzy o tym, że dłużnik działał ze świadomością wierzycieli, zrównał sytuację, gdy osoba trzecia przy zachowaniu należytej staranności mogła tę wiedzę uzyskać (a zatem, brak tej wiedzy jest zawiniony). Wymaganą od osoby trzeciej staranność należy określić uwzględniając okoliczności konkretnej sytuacji, w której osoba ta działała. Trzeba porównać jej zachowanie z zachowaniem podmiotu, który w danym stanie faktycznym postępowałby rozsądnie, zgodnie z zasadami współżycia społecznego i uczciwego obrotu.

Sąd stwierdził, że pozwani przed zakupem ciągnika samochodowego marki V. (...), rok produkcji 2010, numer (...)powzięli informację na temat działania dłużnika K. A. z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwani wiedzieli od firmy leasingowej, że K. A. nie był właścicielem pojazdu w chwili pierwszej próby jego sprzedaży, albowiem zalegał z zapłatą rat leasingowych. Skutkowało to przejęciem pojazdu przez (...)bez protestu pozwanych. Tym samym pozwani nie dochowali należytej staranności przy pierwszej próbie kupna ciągnika samochodowego, nie badając dokumentów przedłożonych im przez sprzedawcę, a niezbędnych do rejestracji pojazdu. Pozwani jeszcze przed zawarciem umowy w dniu 29 października 2016 roku (tego dnia bowiem wystawiono finalną fakturę VAT nr (...)) mieli pełną świadomość, że dłużnik (sprzedający) K. A. przy pierwszej próbie sprzedaży złożył im nieprawdziwe oświadczenie o tym, że był właścicielem pojazdu, bowiem skończył spłacać leasing i wymienia tabor samochodowy. Firma leasingowa opierając się na dokumentach, poinformowała pozwanych, że K. A. przeciwnie do złożonego przez niego oświadczenia, zalega z zapłatą rat leasingowych. Mimo, iż pozwani jeszcze przed zawarciem umowy z dnia 29 października 2013 roku uzyskali stanowisko firmy leasingowej o braku tytułu własności do wyżej wymienionego pojazdu po stronie dłużnika, to nie wycofali się z decyzji o zakupie pojazdu, a zarazem zaniechali podjęcia elementarnych aktów staranności, celem ustalenia rzeczywistej sytuacji finansowej sprzedawcy oraz ustalenia rzeczywistych motywów kierujących nim przy zbyciu ciągnika samochodowego. W ocenie Sądu Okręgowego, już zwykłe zwrócenie się do sprzedawcy o przedłożenie

zaświadczeń z ZUS i US, pozwoliłoby zweryfikować wiarygodność kontrahenta oraz motywy przyświecające wyzbyciu się pojazdu.

Sąd wskazał, że dłużnik dokonał zapłaty zaległych rat leasingowych oraz należności z tytułu wykupu pojazdu ze środków pieniężnych uzyskanych od pozwanych. K. A. w lipcu 2013 roku poinformował pozwanych, że nie jest właścicielem pojazdu, który zaoferował do zbycia, a wyłącznie najemcą i zaproponował pozwanym jego podnajem z jednoczesnym zawarciem umowy przedwstępnej sprzedaży pojazdu po jego wykupie. Mimo nieprawidłowości pozwani uiszcili dłużnikowi zadatek w kwocie 50.000 zł dniu 5 lipca 2013 roku. Umowa podnajmu zawarta na czas oznaczony do dnia 30 września 2013 roku została przedłużona aneksem z dnia 1 października 2013 roku do dnia 29 października 2013 roku. Umowa podnajmu, jak i umowa przedwstępna została antydatowana na dzień 30 czerwca 2013 roku, bowiem mogła ona zostać zawarta jedynie po dniu 8 lipca 2013 roku, kiedy został zawarty aneks do umowy leasingu zezwalający na podnajem przedmiotu najmu. Jednocześnie w § 3 umowy przedwstępnej sprzedaży zawartej rzekomo 30 czerwca 2013 roku, dłużnik pokwitował otrzymanie zadatku, który został mu rzeczywiście zapłacony dopiero w dniu 5 lipca 2013 roku. To wszystko zdaniem Sądu w sposób ewidentny świadczy o wewnętrznym porozumieniu dłużnika i pozwanych co do wytworzenia niniejszych dokumentów niezgodnie z rzeczywistym przebiegiem kontaktów stron poprzedzających zawarcie umowy sprzedaży.

W konsekwencji Sąd ocenił, że pozwani mieli pełną świadomość sytuacji finansowej sprzedawcy i zawierając z nim umowę przedwstępną oraz płacąc zadatek w wysokości 50 000 złotych w dniu 5 lipca 2013 roku godzili się w zupełności na wykorzystanie swoich środków finansowych do spłaty zaległości dłużnika, celem przejęcia pojazdu na własność.

Za istotne Sąd uznał, że kwota zaliczki oraz zadatku w łącznej wysokości 55 000 złotych została przez pozwanych uregulowana na rachunek bankowy, który nie wynika z żadnego z dokumentów wystawionych przez strony transakcji w okresie uiszczenia powyższych kwot. W szczególności numer rachunku (...) nie wynika z przedwstępnej umowy sprzedaży z dnia 30 czerwca 2013 roku.

Zachowanie pozwanych polegające na zapłacie znacznej części ceny sprzedaży na rachunek bankowy niewynikający z żadnej umowy, ani dokumentu rozliczeniowego, Sąd uznał nietypowe. Jedynym dopuszczalnym zgodnie z przepisami podatkowymi dokumentem rozliczeniowym pomiędzy przedsiębiorcami jest faktura VAT. Zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług, otrzymanie zadatku, podobnie jak zaliczki bądź przedpłaty, skutkuje powstaniem obowiązku w zakresie podatku VAT. Podobnie jak przy zaliczce, tak i otrzymanie zadatku powoduje konieczność wystawienia faktury VAT na otrzymaną wartość.

W ocenie Sądu Okręgowego, działanie pozwanych, którzy przelewają kwotę 55 000 złotych (stanowiącą 1/5 ceny sprzedaży) na rachunek bankowy nie wynikający z dokumentu rozliczeniowego lecz wskazany dowolnie przez sprzedającego w sposób oczywisty uchybia standardom należytej staranności. Umowa sprzedaży ciągnika siodłowego została zawarta w dniu 29 października 2013 roku. Co prawda w dniu 29 sierpnia 2013 roku pozwani uiszcili na rachunek bankowy sprzedającego resztę ceny, jednakże umowa przyrzeczona została zawarta w dniu 29 października 2013 roku, kiedy to wystawiono fakturę VAT nr (...). Ponadto w dniu 29 sierpnia 2013 roku K. A. nie mógł dokonać sprzedaży pojazdu, bowiem nie był jego właścicielem. Ponadto gdyby rzeczywiście własność pojazdu została przeniesiona na pozwanych już w dniu 29 sierpnia 2013 roku, to strony transakcji sprzedaży nie zawarłyby aneksu do umowy podnajmu pojazdu z dnia 1 października 2013 roku, przedłużającego okres podnajmu do dnia 29 października 2013 roku. Tym samym należyta staranność pozwanych co do możliwości powzięcia wiedzy o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela była oceniana na dzień 29 października 2013 roku

Zdaniem Sądu zachowując staranność oczekiwaną od wzorcowego uczestnika obrotu profesjonalnego, dbającego o własne interesy, pozwani oceniając krytycznie okoliczności poprzedzające zawarcie umowy w dniu 29 października 2013 roku mogli z łatwością dowiedzieć się, że dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, czego w zwiniony sposób nie uczynili.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż powód wykazał wszelki przesłanki konieczne dla skutecznego zastosowania ochrony z skargi pauliańskiej i na mocy art. 527 k.c. orzekł, jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie z przewidzianą w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wniosli pozwani zaskarżając go w całości i zarzucając:

I) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, objawiającą się:

1) w ustaleniu, że pomiędzy stanem niewypłacalności K. A. (dalej: dłużnika) w dacie wniesienia skargi pauliańskiej oraz w dacie wyrokowania, a czynnością w postaci zbycia na rzecz pozwanej spółki pojazdu marki V. (...), nr (...) w dniu 29.10.2013 roku (dalej: pojazdu) występuje adekwatny związek przyczynowy, w sytuacji braku przeprowadzenia na tę okoliczność jakiegokolwiek dowodu, niezbadania przez Sąd I instancji (dalej: Sąd) sytuacji majątkowej dłużnika na datę orzekania,

2) ustaleniu, że dłużnik nie przeznaczył uzyskanych ze sprzedaży pojazdu środków finansowych na spłatę przynajmniej części zobowiązań wobec powodów, w sytuacji gdy z dowodu z zeznań dłużnika na rozprawie w dniu 23.06.2017 roku (którego wiarygodność nie została zakwestionowana przez Sąd) wynika, że m.in. środki uzyskane ze sprzedaży pojazdu pozwanej spółce przekazał wierzycielom w tym m.in. powodom,

3) ustaleniu, że dłużnik wyzbył się składnika majątku w sposób uniemożliwiający zajęcie egzekucyjne środków pieniężnych pochodzących z transakcji z pozwaną Spółką, w sytuacji gdy Sąd nie przeprowadził żadnego dowodu, który potwierdziłby sposób zapłaty przez pozwaną spółkę ceny za pojazd, zaś wniosek dowodowy powoda z pkt 8 pozwu nie został zrealizowany, a zobowiązanie zawarte w postanowieniu zapadłym na rozprawie w dniu 23.06.2017 roku (pkt 3) nie zostało przez Sąd wyegzekwowane, a ich przedmiotem było ujawnienie dokumentów w postaci historii transakcji bankowych na rachunku bankowym dłużnika;

4) ustaleniu, że dłużnik, dokonując transakcji z pozwaną spółką działał w świadomości pokrzywdzenia powodów, w sytuacji gdy środki uzyskane ze sprzedaży pojazdu zostały przebrane przez pozwaną spółkę na rachunek bankowy dłużnika, o którym wiedzieli powodowie w czasie wszczynania przeciwko niemu egzekucji:

II) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

1) art. 527 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że do pokrzywdzenia wierzyciela poprzez uszczuplenie majątku dochodzi także wówczas gdy dłużnik wyzbywając się składnika majątku, uzyskaną, ekwiwalentną cenę sprzedaży lokuje na rachunku bankowym prowadzonej działalności gospodarczej, z którego to rachunku zaspokaja następnie wierzycieli, w tym wnoszącego skargę wierzyciela i z którego to rachunku wierzyciel bez przeszkód może prowadzić egzekucję,

2) art. 527 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że każdy stan niewypłacalności dłużnika uzasadnia uwzględnienie skargi pauliańskiej, w sytuacji gdy może to być wyłącznie stan pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z kwestionowaną czynnością, a nadto istniejący w dacie jej zaskarżenia i wyrokowania, zaś w niniejszym postępowaniu nie dowiedziono wpływu transakcji sprzedaży pojazdu na rzecz pozwanej spółki na stan niewypłacalności dłużnika w dniu wniesienia skargi oraz wydania wyroku;

3) art. 527 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że model staranności do jakiego zachowania zobowiązana jest osoba trzecia przy podejmowaniu czynności nie jest uzależniony od specyfiki i rodzaju kwestionowanej transakcji i tym samym dokonanie nieusprawiedliwionej pragmatyką, logiką i doświadczeniem życiowym negatywnej oceny postępowania pozwanej spółki przy dokonaniu zwykłej transakcji zakupu samochodu poprzez odniesienie jej do obowiązków stron raczej umowy nabycia nieruchomości i nałożenie na stronę obowiązków w praktyce irracjonalnych (żądanie zaświadczeń z ZUS i US, potwierdzenia własności rachunku bankowego etc),

III) naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

1) art. 233 §1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej i obiektywnej oceny materiału dowodowego objawiający się m.in.

a) zaniechaniem przeprowadzenia przez Sąd zainicjowanych przez ten Sąd czynności dowodowych (zobowiązanie dłużnika do złożenia dokumentów w postaci wyciągów z rachunków bankowych – vide: protokół rozprawy z dnia 23.06.2017 r.), których treść miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, czego dowodzi już samo zobowiązanie Sądu wskazujące na obowiązek dłużnika do ich złożenia, a nadto których treść wykazałaby, że w okresie kilku miesięcy w tym obejmujących datę sprzedaży pojazdu, dłużnik uregulował na rzecz powodów zobowiązanie w kwocie 1 263 000 zł, co przeczy ustalonemu przez Sąd zamiarowi dłużnika działania w celu pokrzywdzenia wierzycieli,

b) brakiem oceny wiarygodności przesłuchanych świadków oraz merytorycznej treści ich zeznań, a przez to oparcie ustaleń faktycznych o niepełny materiał dowodowy, co spowodowało wadliwość tych ustaleń w zakresie wskazanym w punkcie I zarzutów apelacji,

c) brakiem negatywnej oceny postępowania powodów, jako wierzycieli prowadzących postępowanie egzekucyjne, których zaniechania w głównej mierze doprowadziły do braku zaspokojenia ich wierzytelności, co potwierdza chociażby dołączony do pozwu wniosek egzekucyjny, w którym wierzyciele nie wskazali żadnego majątku ani rachunków bankowych dłużnika podlegających egzekucji, w sytuacji gdy znali te rachunki bankowe, albowiem dłużnik dobrowolnie dokonywał wpłat z tych rachunków, w tym m.in. z tego, na który pozwana spółka uiściła całą cenę za zakup pojazdu, takie zaniechania wierzycieli powinni być ocenione jako przerywające adekwatny związek przyczynowy między kwestionowaną czynnością, a stanem niewypłacalności dłużnika.

Wskazując na powyższe pozwani wniesli o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do wszystkich pozwanych w całości i zasądzenie solidarnie od powodów kosztów procesu,

2) zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne,

3) na podstawie art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. o włączenie w poczet materiału dowodowego dokumentów postaci bankowych zestawień operacji na rachunku bankowym dłużnika nr (...) za okres od dnia 31.05. 2013 r. do 29.11.2013 r. i przeprowadzenie z nich dowodu na okoliczność:

- dokonania przez pozwaną spółkę wpłaty 98,20% ceny za zakup pojazdu na rachunek bankowy dłużnika, prowadzony w związku z jego działalnością gospodarczą, kwot i dat poszczególnych wpłat;

- wartości zobowiązania spłaconego przez dłużnika na rzecz powodów w okresie wskazanym w zestawieniach, świadczącej o regulowaniu zobowiązań, a nie unikania ich regulowania;

- braku ukrywania przez dłużnika ekwiwalentu za zakup pojazdu oraz przeznaczenie jego równowartości na spłatę zobowiązań, w tym na rzecz powodów;

- istnienia możliwości zaspokojenia się przez powodów ze środków uzyskanych przez dłużnika ze sprzedaży pojazdu poprzez zajęcie ich na rachunku bankowym.

Pozwani wskazali, że przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów jest uzasadnione dopiero na etapie postępowania apelacyjnego albowiem pozwani nie dysponowali nimi w toku postępowania przed Sądem I instancji, a nawet wnioskowali o ich uzyskanie przez Sąd, który nie wyegzekwował ich złożenia przez osobę trzecią.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Ustalenia Sądu Okręgowego po części są nieprawidłowe, a po części niepełne. Konsekwencją wadliwości w zakresie ustaleń faktycznych sprawy była nieprawidłowa prawa ocena sprawy.

Przed wszystkim, przeprowadzone przed Sądem Okręgowym postępowanie dowodowe było niewystarczające. Sąd nie przeprowadził dowodów na okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie, co słusznie zarzuca się w apelacji.

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Istotność tych faktów wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami faktycznymi stron. W przedmiotowej sprawie natomiast pozwani broniąc się przed powództwem podnosili m.in. okoliczność, że cenę za przedmiotowy ciągnik siodłowy uiszcili przelewami na rachunek bankowy należący do dłużnika K. A., jak też, że dłużnik spłacał swoje zobowiązanie względem strony powodowej. Takie twierdzenia podnosili konsekwentnie, zaś przesłuchany w charakterze świadka K. A. potwierdził te okoliczności. Wskazał bowiem, że stronie pozwanej podał konto firmowe, jak też, że pieniądze od pozwanych otrzymał przelewem i że za pomocą tych środków regulował swoje zobowiązania finansowe przelewając je, jak podał, „albo na paliwo albo na powoda”. (k. 259, 00:36:55 i 00:51:41). Sąd pierwszej instancji postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017 r. zobowiązał świadka K. A. do przedłożenia w terminie 7 dni dowodów wpłaty należności na rzecz powoda po dniu 30 czerwca 2013 r. (k. 261). K. A. tego zobowiązania nie wykonał, a Sąd pierwszej instancji nie podjął żadnych czynności mających na celu wyegzekwowanie nałożonego obowiązku i zaniechał kontynuowania w tym kierunku postępowania dowodowego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wyjaśnił motywów rezygnacji z tego dowodu i nie są one znane Sądowi Apelacyjnemu, tym niemniej należy stwierdzić, że takie procedowanie było błędne. Sąd nie powinien pomijać istotnego dowodu w sytuacji, w której uzyskanie przez pozwanych informacji o stanie konta firmowego K. A. w istotnym dla tej sprawy czasie, było utrudnione ze względu na tajemnicę bankową (art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - t.j. Dz. U. 2018 r., poz. 2187 ze zm.). Informacje, których dostarczyć mógł K. A. miały związek ze sprawą i stanowiły podstawę obrony przed powództwem, gdyż za ich pomocą można było ocenić między innymi taką przesłankę skargi paulińskiej jaką jest pokrzywdzenie wierzyciela. Brak tej przesłanki czyni powództwo oparte o art. 527 k.c. niezasadnym i wobec tego pomijanie dowodów zmierzających do wykazania tej okoliczności pozostaje w opozycji do celu postępowania cywilnego, którym jest ustalenie prawdy lub też maksymalne zbliżenie się do niej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 69/15, OSNC 2016/11/127). Jednym z narzędzi procesowych, które pozwalają na realizację tego celu jest art. 248 § 1 k.p.c., który zobowiązuje każdego, kto jest w posiadaniu dokumentu stanowiącego dowód w sprawie, istotnego dla jej rozstrzygnięcia, do przedstawienia go sądowi - na jego zarządzenie - w oznaczonym miejscu i czasie, z którego to narzędzia Sąd Okręgowy ostatecznie zrezygnował. Nie podjął bowiem działań mających na celu zdyscyplinowanie K. A., chociaż art. 251 k.p.c. przewiduje grzywnę za odmowę przedstawienia dokumentu. Mimo braku wystarczającego materiału dowodowego i w opozycji nie tylko do twierdzeń pozwanych, ale też i świadka – dłużnika K. A. Sąd pierwszej instancji ustalił, że środki uzyskane ze sprzedaży przedmiotowego ciągnika samochodowego nie trafiły na żaden z rachunków bankowych dłużnika i że nie zostały przekazane przez niego na spłatę istniejących zobowiązań.

Wobec tego, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie postępowania dowodowego i dopuścił m.in. dowód z przedłożonego przez pozwanych wyciągu rachunku bankowego K. A. na okoliczność wpłat dokonywanych przez dłużnika na rzecz strony powodowej (k. 562 v.)

W oparciu o ten rachunek należy ustalić, że dłużnik K. A., prowadzący działalność gospodarczą (...) w K., posiadał rachunek firmowy w (...) Bank (...) S.A o numerze (...), rodzaj tego rachunku to: kredyt w rachunku bieżącym, klient instytucjonalny.

W dniu 1 lipca 2013 r. wpłynęła na ten właśnie rachunek zaliczka na ciągnik siodłowy V. (...) r., o nr rejestracyjnym (...) od (...) Spółka Jawna w B. (k. 426). W dniu 8 lipca 2013 r. na rachunek wpłynęła kwota 50 000 zł od ww. spółki

jawnej tytułem zadatku za wskazany ciągnik siodłowy V.. W dniu 29 sierpnia 2013 r. na tenże rachunek wpłynęła kwota 175 730 zł od pozwanej spółki tytułem opłaty (...) pomniejszone o KP i wpłaty NR REJ (...) (k. 439). Pozwana Spółka uiściła zatem całą cenę za ciągnik siodłowy, przy czym następowało to w kilku etapach: zapłata zaliczki, zapłata zadatku, jednorazowa wpłata gotówkowa kwoty 4200 zł (KP) oraz zapłata ceny wynikającej z faktury pomniejszona o wcześniejsze wpłaty. Zgodnie z fakturą VAT (...) cena za ciągnik to kwota 234 930 zł, a suma ww. kwot (5000 zł, 50 000 zł, 4200 zł i 175 730 zł) daje właśnie tę 234 930 zł.

Analiza rachunku nakazuje też ustalenie, że 2 i 3 lipca 2013 r. K. A. przełał na rachunek (...) spółka cywilna R. H. J. C. kwoty po 20 000 zł. W dniu 8 lipca 2013 r. K. A. przełał na rachunek (...) spółka cywilna R. H. J. C. 150 000 zł (k.428). W dniu 18 lipca 2013 r. przełał na konto (...) kwotę 100 000 zł, a 24 lipca 2013 r. kwotę 50 000 zł (k.431). W lipcu 2013 r. dłużnik przełał łącznie 340 000 zł na rachunek strony powodowej.

Wcześniej, gdyż w czerwcu 2013 r. K. A. dokonał szeregu przelewów na rachunek strony powodowej, na łączną kwotę 640 00 zł.

Następnie w sierpniu 2013 r. dokonał przelewów na kwotę 80 000 zł, we wrześniu 2013 r. na kwotę 138 000 zł, a w październiku 2013 r. na kwotę 65 000 zł. Suma tych wszystkich przelewów to kwota 1 263 000 zł.

Nieprawidłowe i dowolne jest kolejne ustalenie Sądu Okręgowego, zgodnie z którym, dłużnik dokonał zapłaty zaległych rat leasingowych oraz należności z tytułu wykupu pojazdu, ze środków pieniężnych uzyskanych od pozwanych.

Wobec ww. rachunku należy też ustalić, że środki otrzymane od pozwanych na konto firmowe dłużnik przełał na rzecz swego wierzyciela tj. strony powodowej. Potwierdza to sekwencja dat otrzymania przelewów od pozwanej spółki i dat dokonania przelewów wychodzących na rzecz strony powodowej. Dwie pierwsze wpłaty dłużnik otrzymał na konto 1 i 8 lipca 2013 r. (łącznie na kwotę 55 000 zł), zaś już w dniu 8 lipca 2013 r. na rachunek (...) przełał kwotę 150 000 zł. Pozostała część ceny tj. kwota 175 730 zł wpłynęła 29 sierpnia 2013 r. i już w tym dniu dłużnik przełał 20 000 zł na rachunek (...), następny przelew na taką kwotę miał miejsce w dniu 30 sierpnia 2013 r. (k. 439). W dniu 3 i 4 września 2013 r. przelano kwoty po 10 000 zł (k.440); w dniu 16 września 2013 r. – 30 000 zł (k. 442), w dniu 23 września 2013 r. – 25 000 zł (k. 444), a w dniu 24.09. 2013 r. – 13.000 zł. (k.445).

W kontekście obiektywnego dowodu z ww. rachunku przekonujące okazały się zeznania K. A., który ogólnie wskazywał na rozdysponowanie środków od pozwanych na rzecz strony powodowej, „albo na paliwo” i który nie twierdził, aby to z nich zapłacił zaległe raty na rzecz (...) Sp. z.o.o. Świadek wytłumaczył zresztą skąd pozyskał środki na uregulowanie kwestii rat leasingowych po zajęciu pojazdu przez (...). Wskazał, że je pożyczył je od kolegi i na pytanie Sądu przedstawił okoliczności tej pożyczki. Sąd Okręgowy do tych zeznań w ogóle się nie odniósł, nie odmówił im wiarygodności, a mimo tego poczynił sprzeczne z nimi ustalenia. Między tymi zeznaniami, a omówionym rachunkiem bankowym nie zachodzą jednak sprzeczności, a rachunek ten nie potwierdza oderwanego od dostępnego Sądowi pierwszej instancji materiału dowodowego ustalenia, iż to za pomocą środków pochodzących od pozwanego, dłużnik uregulował zaległości z tytułu leasingu.

Wbrew przekonaniu strony powodowej, uzupełnione postępowanie dowodowe nie dało podstaw do poczynienia takich ustaleń, jakich się ona domagała tj., że za pomocą kwot pochodzących od strony pozwanej dłużnik regulował zobowiązania wynikające z przedłożonych faktur Vat, z których to Sąd Apelacyjny również dopuścił dowód (k. 562 v.). Faktury te (k. 534-549) nie wykazują związku z historią rachunku bankowego dłużnika, ich daty wystawienia, terminy płatności i przede wszystkim kwoty nie współgrają z przelewami dokonywanymi na rachunek (...) w okresie od 31 maja 2013 r. do 29 listopada 2013.

Nie znajduje oparcia w materiale sprawy ustalenia Sądu Okręgowego, iż w czasie dokonywania wpłat przez stronę pozwaną (lipiec 2013 i wrzesień 2013) na ww. rachunek, inne rachunki dłużnika były zajęte przez komornika

sądowego. Ustalenie to miało charakter dowolny. Dowolne też jest ustalenie, że egzekucja została skierowana także do rachunków bankowych dłużnika.

Z akt sprawy wynika, że w dniu 15 lipca 2013r. komornik sądowy dokonał na podstawie art. 896 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zajęcia wszelkich wierzytelności dłużnika (k.157), a tej czynności nie należy utożsamiać z zajęciem wierzytelności z rachunku bankowego, o którym mowa w art. 889 i n. k.p.c. We wniosku o wszczęcie egzekucji strona powodowa wniosła wprost o skierowanie egzekucji do środków pieniężnych zgromadzonych w kasie firmy dłużnika, do ruchomości, w szczególności do samochodów stanowiących własność dłużnika oraz do wierzytelności należnych dłużnikowi od osób trzecich, zgodnie z przedstawioną komornikowi listą wierzytelności i zleciła Komornikowi poszukiwanie tak określonego majątku dłużnika (k.35 -36). Nie wskazywała na wierzytelności z tytułu rachunku bankowego, nie podawała numerów rachunków dłużnika, nie wносиła o zajęcie rachunków bankowych.

Wymaga też ustalenia, że w dniu 26 września 2013 r. (...) Spółka jawna w B. nabyła od (...)E. F. z siedzibą w O. ciągnik siodłowy marki V. (...), rok produkcji 2010, nr rejestracyjny (...) za kwotę 242 310 zł brutto, czyli 197 000 zł. (k.126).Cena brutto tego właśnie ciągnika jest wyższa tylko o 7 380 zł od ceny brutto ciągnika, którego dotyczy ta sprawa tj. od ciągnika siodłowego V. (...), rok produkcji 2010, nr rej. (...).

W tak uzupełnionym i skorygowanym stanie faktycznym sprawy, zgłoszone powództwo należy ocenić jako niezasadne.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. W myśl § 2 czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Przesłankami skargi pauliańskiej jest dokonanie przez dłużnika czynności prawnej, pokrzywdzenie wierzyciela, uzyskanie przez osobę trzecią korzyści majątkowej, świadomość dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela w chwili dokonywania czynności, świadomość osoby trzeciej lub możliwość powzięcia takiej świadomości z zachowaniem przez tę osobę należytej staranności. Ciężar wykazania tych okoliczności spoczywa na wierzycielu.

Nie bez znaczenia dla skargi pauliańskiej jest stan świadomości osoby trzeciej, będącej stroną czynności fraudacyjnej. Osoba trzecia powinna wiedzieć, a przynajmniej przy zachowaniu należytej staranności móc się dowiedzieć, o krzywdzącym charakterze czynności. Co istotne, stan świadomości osoby trzeciej oceniany jest wedle stanu istniejącego w chwili dokonywania czynności. Ocena zachowania przez osobę trzecią należytej staranności powinna być każdorazowo dokonywana indywidualnie, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Polega ona na porównaniu zachowania osoby trzeciej z zachowaniem oczekiwanym od osoby postępującej rozsądnie i rozważnie, zgodnie z zasadami współżycia społecznego i uczciwego obrotu. Odstępstwo od takiego wzorca postępowania może uzasadniać stwierdzenie niezachowania należytej staranności. Kryterium to nie jest jednak tożsame z przewidzianym normą art. 355 § 1 k.c., znajdującym zastosowanie do stosunków zobowiązaniowych, ponieważ sytuacja normowana art. 527 i n. k.c. wychodzi poza stosunek zobowiązaniowy. Sięgając do dorobku orzecznictwa, można wskazać, że przesłankę „łatwości dowiedzenia się" należy oceniać przy uwzględnieniu zachowania przez osobę trzecią należytej, wymaganej w danych okolicznościach staranności oraz, że np. przy zawieraniu umowy sprzedaży nieruchomości, dla zachowania przez osobę trzecią należytej staranności wystarczy, że zapozna się ona z treścią wpisów do księgi wieczystej, a nie aktami tej lub innej księgi wieczystej i nie ma przy tym znaczenia zawodowy charakter działalności osoby trzeciej – nabywcy nieruchomości (por. J. Naczyńska, Komentarz do art. 527 k.c., Lex oraz wyrok SN z dnia 13 października 2006 r., III CSK 58/06, OSNC 2007/9/138).

Przenosząc powyższe na grunt tej sprawy, Sąd Apelacyjny stwierdza, że powodowie nie udowodnili, aby zawarta między K. A. i stroną pozwaną umowa sprzedaży została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Powodowie nie udowodnili, ani nawet nie uprawdopodobnili swych twierdzeń o zaniżeniu ceny sprzedaży spornego pojazdu w stosunku do jego wartości rynkowej. Tym głośnym twierdzeniom skutecznie przeciwstawili się pozwani, przedkładając fakturę z tytułu nabycia innego pojazdu tego typu za cenę bardzo zbliżoną do ceny pojazdu o nr rej (...).

Poza tym, to ze środków pochodzących ze sprzedaży ciągnika była dokonywana spłata strony powodowej. Owszem, dłużnik nie podawał w przelewach na rzecz strony powodowej tytułów, lecz nie jest to przeszkoda do zaliczenia ich na poczet wierzytelności chronionej, czyli objętej nakazem zapłaty. Przepis art. 451 § 3 k.c. przewiduje w sytuacji posiadania kilku długów względem tego samego wierzyciela i braku oświadczenia dłużnika, który dług chce zaspokoić, zaliczanie spełnionego świadczenia na poczet długu najdawniej wymagalnego. Wierzytelność wynikająca z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 22 kwietnia 2013 r. była dawniej wymagalna (odsetki zasądzono od poszczególnych kwot od grudnia 2012 r., a w jednym wypadku od marca 2013), niż wierzytelności jakie wynikają z przedstawionych przez stronę powodową w postępowaniu apelacyjnym faktur.

Za obarczone poważną niekonsekwencją, należy uznać stanowisko strony powodowej, że dłużnik nie spłacał jej, lecz w istocie spłacał Bank (...) S.A. w ramach kredytu odnawialnego. Po pierwsze, zgromadzone dowody sprzeciwiają się tej koncepcji, gdyż przelewy na rzecz (...) były dokonywane, rachunek nie był zablokowany, dłużnik miał otwartą linię kredytową i mógł w jej ramach dokonywać przelewów. Po drugie, z tym stanowiskiem nie korespondują jednoczesne twierdzenia strony powodowej, iż dłużnik w ramach przelewów spłacał ją, lecz nie wierzytelność chronioną, a inne wierzytelności wynikające z przedłożonych faktur. Nie można tych samych środków traktować jako zapłatę wierzytelności powoda (lecz innej) i jednocześnie jako jej brak, a spłatę innego wierzyciela tj. Banku (...).

Jeśli jednak nawet przyjąć za powodem, że za pomocą środków uzyskanych jako cena przedmiotowego ciągnika dłużnik spłacał kredyt odnawialny, to i tak spłacał wierzyciela tj. Bank (...) S.A. Dana czynność – w tym wypadku sprzedaż ciągnika – nie może zostać potraktowana jednocześnie jako krzywdząca wierzyciela i będąca spełnieniem świadczenia na rzecz innego wierzyciela. Dłużnik ma obowiązek spełniać świadczenie wobec wierzycieli i nie można czynić mu zarzutu z wypełniania tego obowiązku. Dłużnik ma prawo wyboru wierzyciela, jeżeli przy wielości wierzycieli przepisy nie przewidują kolejności ich spłacania i sam fakt wyboru jednego z nich i spłacenie wierzytelności nie może być przedmiotem zarzutu z art. 537 § 1 k.c. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy w Poznaniu, na tle sprawy dotyczącej sprzedaży przez K. A., innego pojazdu (sygn. akt IX GC 711/16), że zasada równości zaspokajania wierzycieli obowiązuje w postępowaniu upadłościowym, a w związku z tym nie ma podstaw do uznania dokonanego przez złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości wyboru dłużnika co do kolejności zaspokajania wierzycieli za bezprawną ingerencję w interesy jeszcze niezaspokojonych wierzycieli również wówczas, gdy dłużnik działał ze świadomością, że zaspokojenie niektórych wierzycieli zmniejsza szansę zaspokojenia pozostałych wierzycieli.

Zgodnie z zapatrywaniami orzecznictwa, nie każda czynność prawna powodująca zmniejszenie majątku dłużnika może być uznana za krzywdzącą wierzycieli. Nie będzie ona miała takiego charakteru wówczas, jeśli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który nadal znajduje się jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli (wyrok SN z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, Lex nr 147235, wyrok SN z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 471/07 LEX nr 393871). Owszem, w orzecznictwie podnosi się też, że uzyskanie ekwiwalentu nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, ale wówczas gdy nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z ekwiwalentu (świadczenia wzajemnego osoby trzeciej). W takiej sytuacji rozporządzenie majątkowe dłużnika może prowadzić do stanu niewypłacalności dłużnika, skoro uzyskany ekwiwalent rozporządzenia nie umożliwia wierzycielowi zaspokojenia w drodze egzekucji wierzytelności chronionej (postanowienie SN z dnia 30 sierpnia 2018 r., V CSK 132/19, Legalis nr 1819151). W takich wypadkach chodzi o istnienie swego rodzaju zmowy między dłużnikiem a osobą trzecią, która służy wyprowadzeniu składników z majątku dłużnika celem ochrony przed egzekucją. Taką znowę, jeżeli nie zachodzą domniemania z § 3 i 4 art. 527 k.c., musi udowodnić strona powodowa. W tej sprawie powód takich dowodów nie przedłożył, o czym będzie jeszcze mowa.

Wierzyciel – strona powodowa - nie podejmowała skutecznych czynności mających na celu egzekucję wierzytelności chronionej. Wniosek o egzekucję został co prawda złożony w dniu 5 lipca 2013 r., lecz powód nie podał w nim

rachunków bankowych dłużnika, chociaż były mu znane. Strona powodowa, mimo zadłużenia K. A., nadal z nim współpracowała.

Spełnienie obowiązku uregulowania należności przez dłużnika względem wierzyciela nie może być uznane za działanie z pokrzywdzeniem wierzyciela. Z uzyskanego ekwiwalentu dłużnik zaspokajał wierzyciela tj. zdaniem Sądu Apelacyjnego stronę powodową i przysługującą jej wierzytelność chronioną, a według niespójnego i zmiennego stanowiska powoda - Bank (...) S.A.

Wobec powyższego, nie można przyjąć, że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela wskutek kwestionowanej czynności prawnej.

W realiach tej sprawy nie została spełniona też przesłanka wiedzy pozwanego, czy też powinności powzięcia przez niego wiedzy o działaniu dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela.

Jak już wskazano, brak jest podstaw do przyjęcia, że cena sprzedaży nabywanego ciągnika odbiegała od cen rynkowych, co mogłoby sugerować dążenie sprzedawcy do szybkiego wyzbywania się składników majątkowych.

Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, art. 527 § 1 k.c. nie statuuje jako zasady obowiązku osoby trzeciej poszukiwania we wszelkich dostępnych mu źródłach informacji o ewentualnym zadłużeniu kontrahenta. Przewidziana w tym przepisie ochrona wierzyciela, realizowana kosztem osoby trzeciej, znajduje usprawiedliwienie w nagannej postawie tej osoby. Przyjęcie poglądu, zgodnie z którym w każdym przypadku brak starań osoby trzeciej w kierunku wykrycia celu podejmowanej przez dłużnika czynności przesądzałby o skuteczności akcji pauliańskiej, prowadziłoby nie tylko do oderwania odpowiedzialności osoby trzeciej od powyższej zasady, ale i zachwiania płynności obrotu, a nawet podważenia jego pewności (por. wyrok z dnia 6 listopada 2003 r., I CK 193/02 LEX nr 599525).

Stronie pozwanej osoba dłużnika nie była wcześniej znana: do nawiązania kontaktu doszło poprzez zamieszczone na portalu (...) ogłoszenie. Pozwani nie wiedzieli o jego zadłużeniu, nie współpracowali wcześniej z dłużnikiem. Obejrzeli zaoferowane przez niego ciągniki, których na swoim placu (...) miał większą ilość. Sprawdzili parametry pojazdu i nr VIN. Wbrew przekonaniu Sądu Okręgowego, nie można było wymagać od pozwanego pozyskania zaświadczeń o niezaleganiu przez K. A. wobec Urzędu Skarbowego czy ZUS. Brak jest podstaw do przyjęcia, że w obrocie profesjonalnym przedkładanie takich zaświadczeń jest stosowaną praktyką; przeciwnie istnienia takiej praktyki nic nie potwierdza, zaś oczekiwanie na tego typu dokumenty mogłoby w wielu przypadkach sparaliżować czy spowolnić obrót gospodarczy. Doświadczenie życiowe podpowiada natomiast, że przedkładanie tego typu zaświadczeń ma miejsce w stosunkach z bankami czy też w przypadku udziału w postępowaniu o udzielenia zamówienia publicznego, tego typu zaświadczeń nie żąda się w sytuacji nabywania pojazdu, nawet gdy zbywcą i nabywcą są przedsiębiorcy.

Z niewyjaśnionych w żaden sposób w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów Sąd Okręgowy przyjął, że przedmiot transakcji stanowił przedmiot „znacznej wartości”. Przepisy dotyczące skargi pauliańskiej, ani inne przepisy Kodeksu cywilnego, nie posługują się takim pojęciem. Jest to zwrot charakterystyczny dla prawa karnego, a zawartej w art. 115 § 5 k.k. definicji, zgodnie z którą mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200 000 złotych, nie należy przenosić na grunt tej konkretnej sprawy. Trzeba zauważyć, że umowa dotyczyła przedmiotu, który w świetle prowadzonej przez (...) spółka jawna działalności gospodarczej na rynku usług transportowych nie można uznać za przedmiot „znacznej wartości”. Ciągniki siodłowe, co do zasady nie należą do pojazdów, które można nabyć na niewysoką kwotę.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że dysponowanie przez dłużnika kilkoma rachunkami bankowymi i wpłata przez pozwanych na rachunek z numerem końcowym (...), który nie jest wskazany w umowie czy innym dokumencie, stanowi działanie nietypowe. Podanie przez dłużnika takiego rachunku bankowego do zapłaty ceny za pojazd nie jest okolicznością, która powinna nasuwać pozwanemu wątpliwości co do zamiarów K. A., skoro nie oczekiwał on wpłat gotówkowych. Dłużnik podał pozwanym numer rachunku firmowego i na ten rachunek były dokonywane przelewy.

Faktem jest, że przedmiotowy pojazd był przedmiotem leasingu w czasie zamieszczania przez dłużnika ogłoszenia o zamiarze jego sprzedaży i że strona pozwana powzięła o tym wiadomość od dłużnika już po tym, jak wyraziła chęć jego nabycia. Z tego faktu nie należy wysnuwać takich wniosków, do jakich doszedł Sąd Okręgowy. Pozwani i dłużnik rozwiązali tę kwestię: dłużnik uzyskał od (...) Sp. z o.o. zgodę na oddanie pojazdu do używania przez (...) jako podnajemcy (k.130), w umowie przedwstępnej dłużnik zobowiązał się nabyć przedmiotowy pojazd od ww. Spółki i sprzedać go Spółce (...), w stanie wolnym od obciążeń (k.128). Tego typu pojazdy z uwagi na ich wysoką cenę nabycia często są przedmiotem leasingu i istnienia takiej umowy między dłużnikiem a spółką (...) Sp. z o.o., nie można traktować jako okoliczności uzasadniającej powzięcie podejrzeń co do uczciwości dłużnika. Pozwana wiedzę o nieuregulowaniu rat leasingowych powzięła dopiero w momencie odbioru ciągnika siodłowego przez spółkę (...), a nie w momencie dowiedzenia się o tym, że pojazd jest jeszcze objęty leasingiem. Wiedzę o wymagalnym zadłużeniu względem (...) Sp. z o.o. pozwana uzyskała dopiero w dniu 24 października 2013 r. (odebranie pojazdu, po jego zlokalizowaniu), czyli już po zawarciu umowy przedwstępnej i po uiszczeniu całej ceny za ten ciągnik.

Sąd Okręgowy nie przywiązał należytej wagi do kwestii, iż w dacie zawarcia umowy sprzedaży tj. 29 października 2013 r., cena za pojazd była już faktycznie uiszczona, a (...) spółka jawna w B. była związana umową przedwstępną, w której zobowiązała się do nabycia ciągnika siodłowego. Według umowy nieprzystąpienie do umowy oznaczało utratę zadatku (§ 2 i § 5 umowy przedwstępnej sprzedaży ciągnika siodłowego k. 128 i 129). Ciągnik znajdował się już w posiadaniu pozwanych. W takiej sytuacji pozwany nie pozostawało nic innego, jak przystąpić do umowy, tym bardziej, że jedyne jej znane zadłużenie K. A., tj. zadłużenie z tytułu rat leasingowych, zostało już uregulowane i to w bardzo krótkim czasie.

Nie da się doszukać spisku, czy tajnego wewnętrznego porozumienia między pozwanymi a K. A. w datach, jakie zostały wpisane w umowie podnajmu i umowie przedwstępnej tj. w antydatowaniu tych umów. Sąd Okręgowy choć uznał, że jest to dowód na wewnętrzne porozumienie „co do wytworzenia dokumentów niezgodnie z rzeczywistym przebiegiem kontaktów stron poprzedzających zawarcie umowy”, to nie wyjaśnił w jaki sposób wpływa to na ocenę aktów staranności strony pozwanej w kontekście art. 527 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wpisanie w umowach daty 30 czerwca 2013 r., podczas gdy faktycznie umowy te zostały zawarte nieco później (8 lipca), nie ma istotnego znaczenia. Z takiej okoliczności w żadnej mierze nie da się wywieść, że pozwani mieli świadomość działania dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia. Sąd Okręgowy pominął milczeniem tłumaczenia pozwanego, który wskazał, że to nie on wypełniał umowy, otrzymał gotowe egzemplarze, a daty wstawiła jego żona. Data wpisana jest datą dokonania przelewu zaliczki. Pozwany przyznał, że faktycznie umowy podpisano później (k. 219 v., nagranie od 00:26:44). Pozwana M. K. (1) potwierdziła, że to ona wypełniała umowę i wstawiła daty (k. 220 v., nagranie od 00:10:36). Świadczy to po prostu o tym, że pozwana M. K. uznała, że datą jaką należy wpisać jest data, w jakiej z rachunku Spółki (...) polecono przelewanie kwoty 5000 zł, mimo, że faktycznie umowy podpisywano już w lipcu 2013 r. Nie wpływa to w żaden sposób na ocenę aktów staranności pozwanych i nie może skutkować uznaniem, że pozwani mogli się dowiedzieć o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (którego to pokrzywdzenia i tak brak w tej sprawie).

Nie można też pominąć faktu, że strona powodowa mimo wydania w dniu 11 kwietnia 2013 r. nakazu zapłaty, nadania mu 16 maja 2013 r. klauzuli wykonalności (k.155) i złożenia w dniu 5 lipca 2013 r. wniosku o wszczęcie egzekucji, nadal z dłużnikiem współpracowała, czego dowodem są przedłożone przez nią faktury za mial węglowy z datami sprzedaży 26.07.2013, 02.08.2013, 09.08.2013, 16.08.2013, 23.08.2013, 30.08.2013, 06.09.2013, 13.09.2013, 20.09.2013, 27.09.2013, 30.09.2013, 04.10.2013, 11.10.2013, 18.10.2013 i 25.10.2013. Strona powodowa знала K. A., miała świadomość jego sytuacji, a mimo to nie rezygnowała ze współpracy z nim i nadal sprzedawała mu towar. Zupełnie inną miarę staranności strona powodowa stosuje względem pozwanych, twierdząc, że pozwani powinni podjąć szereg działań celem weryfikacji sprzedawcy ciągnika. Pozwani, w przeciwieństwie do powodów, dłużnika nie znali, nigdy z nim nie współpracowali i nie mieli wiedzy, ani też podejrzeń co do jego trudnej kondycji finansowej.

Wszystkie powyższe rozważania nakazują przyjęcie, iż w tej sprawie przesłanki zastosowania art. 527 § 1 k.c. nie zostały spełnione. Nakazywało to zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Strona powodowa przegrała postępowanie przed Sądem pierwszej instancji i wobec tego, stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c., powinna zwrócić pozwanym poniesione koszty tego postępowania, na które składa się koszt zastępstwa prawnego, ustalony na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.).

W konsekwencji, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I a) i b) sentencji.

W punkcie II sentencji rozstrzygnięto na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Strona pozwana poniosła następujące koszty postępowania apelacyjnego: opłata od apelacji 11 747 zł oraz koszt zastępstwa prawnego w wysokości 8 100 zł ustalony na mocy § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. 2018. 265). Wobec tego zasądzono kwotę, jak w punkcie II.

(...)